

# ABEL, Fit (feat. Małe Miasta)

Kto, kto, kto?

Kto mi zabrał moją szamę, kto mi zabrał czas na czasu marnowanie?  
Kto mi zabrał gruby rap od Abla?  
Miałem być jak Biggie, Big Pun, nawet Joe nie jest FAT!  
Same tłuste bity, jaki chudy trap  
FIT – czuję, że to cudzy szlak, czemu muszę gubić tłuszcz i polubić was?  
Bo Ci tak mówi lekarz - fuck  
Na medal spisuję się medyczna opieka, a medal ma zawsze dwie strony:  
Złoto – srebro, sram na to, brązowy!  
Fajne foty na insta, siódme poty, siódme niebo, siedem tłustych lat to fikcja  
Teraz będą chude – nie ma się co dziwić  
Luster gabinet jest niesprawiedliwy  
Nie wiem kogo winić. Wszędzie piszą wszystko w Jidysz!  
Nie jestem oportunistą widzisz? Cel pal, czar par, Krzysztoflbisz

Fit, fit, fit - biegam dla zdrowia 24/7  
Fit, fit, fit - biegam na serio tylko dla siebie  
Fit, fit, fit - biegam dla sportu pierwszej Molesty  
Fit, fit, fit - biegam na sety, biegam na serio, biegam na serio

Posiłki w pudełkach, może nie jedzmy mięsa?  
Nie chcę, żeby zwierzak ucierpiał!  
Roślinożerców konkurencja - nikt nie ma tak wielkiego serca!  
Tylko my, tak dobrze nam z tym, że za to bym wypił, ale jestem fit!  
I odstawiłem wódę , fajki, narkotyki!  
Ubieram nike'i, sunę na crossfity! Lubię ćwiczyć!  
Szacunek ludzi – biegających po ulicy  
Życie to maraton, sami zawodnicy  
Demos-kratos, znane bitwy  
Chcę robić sałatę, nie jeść sałatę, szatkować kapustę, strzelać kałaszem!  
[?]  
Jesteś osłem?  
Panie proszę poprowadź nas za marchewkami!  
[?]  
Uparty osle!  
Panie proszę poprowadź nas za marchewkami!!!

Fit, fit, fit - biegam dla zdrowia 24/7  
Fit, fit, fit - biegam na serio tylko dla siebie  
Fit, fit, fit - biegam dla sportu pierwszej Molesty  
Fit, fit, fit - biegam na sety, biegam na serio, biegam na serio  
Biegam dla zdrowia 24/7  
Biegam na serio tylko dla siebie  
Biegam dla sportu pierwszej Molesty  
Biegam na serio, biegam na serio, biegam na serio

Ej, jo grubasie już czas się sportować (!)?  
Robić siłę, masę, rzeźbę, formę po! po! pompować!  
Biegam po schodach – w górę, w dół, w górę – kondycha!  
Mięśni budują strukturę plus produkują więcej szarych komórek  
50 twarzy na karku ile kilo na barku w barku faszki gniją, giną zajawki z ławki w parku  
To nie ma nic wspólnego z karkami na sali  
My piękni, zadbani wcale nie myślimy mięśniami!  
Button Benjamin, Franklin Benjamin - słoń w składzie porcelany, he!